

# Maqma - Turbo

Słyszysz głos ponad chmurami  
I w twym umyśle niczym mur coś blokuje  
Coś wytrzymuje słaby ból  
Oczy masz mocno zamknięte  
Boisz się czy to już  
Pustka słów a życie zcięte  
Jakiś ból  
Zacziesz czuć strach i pokorę  
Pójdiesz w cisze i w senny busz  
Zamkniesz czas i swoje dłonie złożysz tu  
To twój bunt twe własne słowa  
Własny świat i własny strach  
Wokół szum wiec walisz głową  
Słaby ból  
Głosy ciche niczym wiatr  
Głosy martwych głosy lat  
Ciche szepty martwych dusz  
Głosy ciche niczym wiatr  
Głosy martwych głosy lat  
Ciche szepty martwych dusz  
To twój bunt  
Twe własne słowa  
To twój bunt  
W cieniu snu i martwych drzew  
Ciche odrzwia chylą się  
Tylko wichur mówi coś  
Jakby ktoś  
Blisko „ktoś”  
Zacząć myśleć  
Zacząć czuć  
Odejść w cisze  
W senny busz  
Cisza nocy  
Pustka słów  
Własne lęki  
Własny duch

Głosy ciche niczym wiatr  
Głosy martwych głosy lat  
Ciche szepty martwych dusz  
Głosy ciche niczym wiatr  
Głosy martwych głosy lat  
Ciche szepty martwych dusz  
To twój bunt  
Twe własne słowa  
To twój bunt  
To twój bunt  
Twe własne słowa  
To twój bunt  
Twe własne słowa  
Twe własne słowa  
To twój bunt



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych